

[OD REDAKCJI]

MAGDALENA ARCZEWSKA

Wyzwania dla społeczeństwa obywatelskiego

2

AUTORKA

jest adiunktem w Instytucie
Stosowanych Nauk Społecznych
Uniwersytetu Warszawskiego,
redaktor naczelną „Kwartalnika
Trzeci Sektor”.

W czterdziestym siódmym numerze „Kwartalnika Trzeci Sektor” prezentujemy teksty dotyczące aktualnych zagadnień stanowiących wyzwania dla społeczeństwa obywatelskiego – od udziału amatorów w realizacji badań naukowych w ramach *citizen science* po wdrażanie sztucznej inteligencji w rozpoznawaniu spraw sądowych w estońskim wymiarze sprawiedliwości. Numer otwiera wywiad przeprowadzony przez **Jędrzeja Dudkiewicza** z **Marią Felföldi**, prezeską Stowarzyszenia Kulturalnego Polonia Nova, które zrzesza osoby zainteresowane działalnością na rzecz promocji kultury i nauki polskiej na Węgrzech i w innych krajach Europy. Działające od 2006 roku w Budapeszcie stowarzyszenie współpracuje z polskimi, polonijnymi i międzynarodowymi organizacjami o podobnych celach i kierunkach aktywności. Odnosząc się do potrzeb Polaków żyjących na Węgrzech, Maria Felföldi stwierdza: „Przede wszystkim chodzi o budowanie wspólnoty. Ale każdy widzi to inaczej. Sprowadza się to głównie do celebracji świąt religijnych, składania wieńców, odsłaniania tablic, są także wycieczki śladami Jana Pawła II. Działamy inaczej. Polonia Nova prowadzi uniwersytet otwarty – chcemy, żeby ludzie mieli okazję wysłuchać dobrych wykładów na aktualne tematy: skąd się

biorą i jak przebiegają zmiany społeczne, zmiany w nauce”. Rozmówczyni odnosi się również do zmian, jakie w zakresie funkcjonowania społeczeństwa obywatelskiego na Węgrzech nastąpiły po dojściu do władzy Viktora Orbána.

Zapraszamy do zapoznania się z tekstem **Małgorzaty Grodzińskiej-Jurczak** *Nauka obywatelska – zmiana paradygmatu nauki czy jedynie pomocnicza procedura badawcza?* Autorka opisuje w nim w genezę nauki obywatelskiej (*citizen science*) oraz analizuje rolę nienaukowców w prowadzeniu badań, wskazując między innymi trudności w zarządzaniu projektami z ich udziałem i czynniki motywujące amatorów do angażowania się. Stawia ponadto tezę o rozpoczynającej się właśnie nowej erze angażowania się społeczeństwa w naukę. Małgorzata Grodzińska-Jurczak pisze: „Koniec XIX stulecia i cały XX wiek to okres skrajnej izolacji akademii od życia społecznego i znaczny spadek udziału nienaukowców w prowadzeniu badań. Mimo że wciąż włączano tych najbardziej motywowanych na przykład do zbioru danych przyrodniczych, ich rola – zresztą najczęściej przez samych akademików – nie była doceniana. Z jednej strony więc naukowcy byli otaczani szacunkiem, ciesząc się sporym autorytetem, z drugiej jednak byli słabo rozumiani przez resztę społeczeństwa, sami zresztą nie dążąc szczególnie do zrozumienia tych zajmujących niższe szczeble w hierarchii społecznej [...]. I tu historia zatacza w pewnym sensie koło. Obecnie badania naukowe,

w zależności od dyscypliny, prowadzi się coraz częściej z udziałem właśnie nienaukowców – tak zwanych amatorów (*amateurs*) lub wolontariuszy (*volunteers*)”. Sygnalizując pewne trudności definicyjne, autorka wyjaśnia, że w literaturze przedmiotu nauka obywatelska najczęściej opisywana jest jako udział nieprofesjonalistów w realizacji badań naukowych. Szerzej uznaje się ją za formę edukacji, współpracy w badaniach naukowych czy nawet ruch społeczny. Małgorzata Grodzińska-Jurczak wskazuje, że nauka obywatelska nabiera kształtów ustrukturyzowanej i zinstytucjonalizowanej, działa na różnych poziomach administracyjnych i jest zarządzana przez różne podmioty (między innymi stowarzyszenia nauki obywatelskiej, takie jak European Citizen Science Association czy Citizen Science Association w Stanach Zjednoczonych). Należy zgodzić się z twierdzeniem autorki, że: „Nauka obywatelska poza odgrywaniem niepodważalnej roli w tworzeniu nowej wiedzy (*collaborative knowledge production*) stanowi swoistą ofertę edukacyjną dla różnych odbiorców. Jest to szczególnie istotne obecnie, kiedy decydenci odpowiedzialni za edukację stają przed szalaniem trudnym wyzwaniem przeformułowania oferty edukacyjnej (*rethinking education*) na bardziej holistyczną, wyposażoną nie tylko w nowe treści, ale także w nowe metody podające, przez to wymagające wyposażenia ich odbiorców w nowe umiejętności”.

Kolejny artykuł – autorstwa **Grażyny Liczbińskiej, Magdaleny**

Kosińskiej i Jarosława Gresera – dotyczy kwestii podnoszenia świadomości społeczeństwa polskiego w zakresie zagrożeń zdrowia i życia spowodowanych zanieczyszczeniem powietrza. Autorzy, wyjaśniając istotę omawianego problemu, zwracają uwagę, że negatywny wpływ zanieczyszczenia powietrza na zdrowie i życie człowieka generuje olbrzymie koszty finansowe: od kosztów leczenia na dziecięcych oddziałach specjalistycznych po koszty leczenia dorosłych, mierzone na przykład utraconymi dniami pracy. Grażyna Liczbińska, Magdalena Kosińska i Jarosław Greser ilustrują skalę problemu, odnosząc się do metody wyceny ekonomicznych kosztów przedwczesnych zgonów na poziomie społeczeństwa za pomocą wskaźnika wartości życia statystycznego (*value of statistical life*, VSL). Podają oni, że parametr ten „obliczony dla Polski w 2000 roku wynosił 1,6 miliona dolarów amerykańskich, piętnaście lat później zaś – prawie 2,5 miliona dolarów. Dla porównania wartość życia statystycznego wyceniono dla Islandii w 2015 roku na prawie 4 miliony dolarów, dla Norwegii – na ponad 5 milionów dolarów, a dla Luksemburga – na ponad 7 milionów dolarów”. Autorzy wskazują ponadto, że działania w celu ograniczenia skutków zanieczyszczenia powietrza są podejmowane na poziomie zarówno globalnym (na przykład przez Organizację Narodów Zjednoczonych czy Unię Europejską), jak i lokalnym, uwzględniając udział organizacji pozarządowych. Grażyna Liczbińska, Magdalena Kosińska

i Jarosław Greser analizują przykłady działań, które mogą podjąć organizacje społeczne o profilu innym niż ekologiczny. Jednym z nich jest możliwość wpływania na polityki publiczne z zakresu ochrony środowiska. Wśród narzędzi pozostających do dyspozycji organizacji pozarządowych są programy ochrony powietrza tworzone przez zarządy województw dla stref, w których odnotowuje się przekroczenie dozwolonego poziomu choćby jednej szkodliwej substancji w powietrzu. Kolejnym obszarem działania organizacji pozarządowych jest ich udział w postępowaniach administracyjnych i sądowych, w tym także występowanie z powództwem o ochronę dóbr osobistych. Wreszcie organizacje mogą włączać się w działania państwa na rzecz wspierania transportu niskoemisyjnego. Autorzy trafnie konkludują, że: „Tradycyjne podejście do ochrony powietrza, które było domeną organizacji ekologicznych, wydaje się nie do utrzymania wobec zaprezentowanych w niniejszym opracowaniu wyników badań nad jego szkodliwym wpływem na zdrowie i życie człowieka od rozwoju wewnątrzmacicznego do starości. Oddziaływanie zanieczyszczeń na wszystkie dziedziny życia człowieka powoduje, że uzasadnione jest włączenie się w działania na rzecz poprawy jakości atmosfery organizacji działających we wszystkich sferach pożytku publicznego”.

Kolejny tekst, do lektury którego zachęcamy, to pierwsza część szerszego opracowania autorstwa **Grzegorza Makowskiego**, w którym analizuje

on korzyści i zagrożenia płynące z zastosowania nowych technologii w publicznych i obywatelskich inicjatywach antykorupcyjnych. Autor charakteryzuje pożytki płynące z nowych technologii informacyjnych dla obywateli, ruchów i organizacji społecznych zajmujących się problemami korupcji i dobrego rządzenia. Korzystając z dostępnych badań i literatury, Grzegorz Makowski prezentuje kilka konkretnych rozwiązań opartych na osiągnięciach technologicznych, które istnieją i służą przeciwdziałaniu nadużyciom władzy i poprawiają jakość życia publicznego. Odwołując się do dorobku Isabelle Adam i Mihálego Fazekasa, autor posługuje się kategoryzacją tendencji w rozwoju nowych technologii, które jednocześnie są wykorzystywane w celu polepszenia funkcjonowania instytucji publicznych, wyposażania obywateli w narzędzia kontroli społecznej czy zapewniania lepszej przejrzystości życia publicznego. Są to cyfrowe usługi publiczne i e-administracja, platformy crowdsourcingowe, e-narzędzia do sygnalizowania (*whistleblowing tools*), zbiory dużych danych (*big data*), rozproszone instrumenty finansowe (*distributed ledger technology*, DLT) i blockchain oraz sztuczna inteligencja (AI). Autor podkreśla jednak, że samo istnienie „infrastruktury online ułatwiającej dostęp do usług publicznych i procesów decyzyjnych oraz szybkie reagowanie na ewentualne nieprawidłowości nie gwarantuje, że państwo i obywatele będą zdolni do skutecznego przeciwdziałania korupcji. Rozwiązania te muszą być stosowa-

ne, przede wszystkim zaś obywatele muszą chcieć ich używać”. Grzegorz Makowski omawia również wyzwania na polu przeciwdziałania korupcji, które muszą brać pod uwagę różni aktorzy społeczni angażujący się tego rodzaju aktywność. Píše w podsumowaniu całego opracowania: „Mamy jednak już wystarczająco dużo wiedzy o tym, jak działają innowacje technologiczne, żeby stwierdzić, że nie są one złotym środkiem na korupcję i że same także tworzą nowe problemy, jak technologia blockchain czy sztuczna inteligencja. To oznacza także nowe wyzwania – dla państwa i dla organizacji społecznych. Wyzwaniem nie jest tylko tworzenie nowych rozwiązań pomagających w walce z korupcją, informowanie o nich i uczenie, jak ich używać. Pojawia się ponadto potrzeba nabycie umiejętności radzenia sobie z nowymi problemami, takim jak wykorzystywanie nowych technologii do popełniania starych przestępstw (ukrywania majątków pochodzących z nielegalnych źródeł czy prania brudnych pieniędzy). Sporym wyzwaniem jest również monitorowanie tego, jak nowe technologie tworzone z myślą o poprawie życia publicznego i przeciwdziałania korupcji powstają i jak są wykorzystywane. Na tej płaszczyźnie bowiem, paradoksalnie, pojawia się nowe pole do nadużyć – przede wszystkim ze strony państwa wobec obywateli. »Dobre« antykorupcyjne technologie łatwo zmienić w »złe« rozwiązania służące na przykład inwigilowaniu obywateli”.

W czterdziestym siódmym numerze „Kwartalnika Trzeci Sektor”

prezentujemy również artykuł **Magdaleny Nazimek** dotyczący udziału organizacji pozarządowych w postępowaniach sądowych. Warto podkreślić, że autorka nie tylko przygotowuje rozprawę doktorską na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Łódzkiego, ale jest także prawniczką w Stowarzyszeniu na Rzecz Integracji Społeczeństwa Wielokulturowego NOMADA, działającym na rzecz migrantek i migrantów. Ma zatem doświadczenie praktyczne we współpracy z tą grupą beneficjentek i beneficjentów w ramach prowadzonych postępowań sądowych. Celem artykułu jest omówienie ogólnych zasad udziału organizacji w postępowaniu cywilnym, karnym i administracyjnym, a także odniesienie się do możliwości nieformalnego udziału przedstawiciela organizacji pozarządowej w tych postępowaniach oraz pozasądowych form wsparcia, dzięki którym organizacje mogą nieść całłościową, realną i skuteczną pomoc. Magdalena Nazimek zwraca uwagę na sytuację, w której strona może skorzystać ze wsparcia osoby zaufania będącej przedstawicielem organizacji podczas toczącego się postępowania. Dzieje się tak wówczas, gdy organizacja pozarządowa z różnych przyczyn nie przystąpiła lub nie może przystąpić do sprawy. Autorka pisze: „W sytuacji, gdy strona nie ma profesjonalnego pełnomocnika, obecność przedstawicielki lub przedstawiciela organizacji, którzy mają wiedzę i doświadczenie związane z danym postępowaniem, może stanowić ogromne wsparcie. Ma to szcze-

gólne znaczenie w sprawach z zakresu prawa rodzinnego, zwłaszcza dotyczących władzy rodzicielskiej i kontaktów rodziców z dzieckiem, a także w sprawach karnych, w wypadku wszystkich przestępstw przeciwko życiu i zdrowiu, wolności, w tym seksualnej, czy przestępstw z nienawiści, w których postępowanie sądowe może być trudne dla strony pod względem emocjonalnym, szczególnie gdy wiąże się ze spotkaniem na sali rozpraw sprawcy przestępstwa, co może być dla osoby pokrzywdzonej traumatycznym przeżyciem, często związanym z wtórną wiktymizacją”.

Zachęcamy również do lektury tekstu **Michała Araszkiewicza i Macieja Kłodawskiego**, którzy opisują funkcjonowanie interaktywnego systemu eksperckiego w zakresie dostępu do nieodpłatnych porad i informacji prawnych na przykładzie infografiki skierowanej do rodzin osób z niepełnosprawnościami w związku z możliwością korzystania przez nie z zasiłku pielęgnacyjnego. W artykule umiejętnie zarysowano kwestię użyteczności wybranych cech systemu, a także jego obecne ograniczenia i możliwości dalszego rozwoju. Autorzy podkreślają, że jako eksperci prawni współuczestniczyli w tworzeniu interaktywnych dokumentów, infografik oraz treści i logicznej struktury takiego systemu w ramach projektu Instytutu Prawa i Społeczeństwa INPRIS oraz Stowarzyszenia Przyjaciół Integracji, który został następnie wdrożony przez programistę. W artykule bardzo jasno przedstawiono zasady konstrukcji

systemu w formie sekwencji zrealizowanego postępowania (czynności, niezbędne zakresy danych, sposób dokonywania rozstrzygnięć i ich komunikacja), a następnie ten modelowy schemat postępowania posłużył do zobrazowania czynności, jakie podjęto, aby taki system informacji zastosować do określania dostępu do zasiłku pielęgnacyjnego. Należy podkreślić, że system ten stanowi przykład eksperckiego systemu prawnego, które zaczęto tworzyć w latach siedemdziesiątych XX wieku, wykorzystując elementy sztucznej inteligencji. Ogólne zasady funkcjonowania eksperckich systemów prawnych polegają na tym, że użytkownik wprowadza informacje do systemu, udzielając odpowiedzi na pytania zadawane przez system, przy czym odpowiedź zwykle ogranicza się do wyboru jednej z opcji sugerowanych przez system. Ponadto, biorąc pod uwagę elementy wiedzy dostarczone przez użytkownika i elementy wiedzy przechowywane w bazie systemu, system dokonuje wnioskowania w celu uzyskania odpowiedzi na dany problem. Wiedza jest zwykle reprezentowana przez zestaw reguł.

W niniejszym numerze pisma prezentujemy tradycyjnie recenzję książki, tym razem autorstwa **Katarzyny Górniak**, która omawia publikację *Falująca obywatelskość. Stare wzory, nowe tendencje* pod redakcją Artura Kościańskiego i Wojciecha Misztala, wydaną przez Wydawnictwo Instytutu Filozofii i Socjologii Polskiej Akademii Nauk. Autorka pisze: „Książka *Falująca obywatelskość* składa się z jedenastu

tekstów o bardzo różnym charakterze i statusie. Niektóre z nich kładą nacisk na aspekty teoretyczne i analityczne, inne skupiają się na analizie empirii czy prezentują *case study*. Ich autorzy przyjmują różne postawy i punkty widzenia – od krytycyzmu wobec perspektyw i kierunków zmian przez pesymizm aż do patrzenia z nadzieją w przyszłość i dostrzegania pozytywnych konsekwencji dziejących się wydarzeń”. Recenzowana publikacja kontynuuje tradycję rozważań wokół złożonej i niejednoznacznej problematyki społeczeństwa obywatelskiego w Polsce. Katarzyna Górniak podkreśla, odwołując się do przedmowy omawianego tomu, że książka *Falująca obywatelskość* ma osiągać dwa główne cele: zbierać i syntetyzować socjologiczną refleksję nad polskim społeczeństwem obywatelskim oraz ukazywać dorobek polskich socjologów. W opinii recenzentki: „Zamysł ten wydaje się nie tylko nadmiernie ambitny, ale jest także z góry skazany na porażkę i niemożliwy do zrealizowania, ponieważ nie można w jednym tomie zaprezentować całości dorobku polskiej socjologii w przedmiotowym zakresie, nawet biorąc pod uwagę sam krótki okres między zjazdami socjologicznymi. Jest ona zbyt bogata i heterogeniczna, żeby zdołały pomieścić ją łamy jednej publikacji. Opracowanie zbiorowe sygnowane przez Artura Kościańskiego i Wojciecha Misztala zawiera zatem pewien fragment – choć precyzyjniej należałoby napisać: pewne fragmenty – dorobku polskich socjologów poświęconego społeczeństwu

obywatelskiemu. Interesujący poznawczo i skłaniający do dalszych rozważań czy debat, ale niereprezentatywny dla dyscypliny, można wręcz powiedzieć: dość selektywny, a tym samym niekompletny, co zresztą często stanowi specyfikę prac zbiorowych, szczególnie powstałych z wolnych zgłoszeń autorów”.

Czterdziesty siódmy numer „Kwartalnika Trzeci Sektor” zamyka, jak zawsze, *Kalendarium zmian prawnych* przygotowane przez **Martę Święcką**. Opublikowana edycja obejmuje okres od połowy maja do połowy sierpnia 2019 roku. Autorka zwraca uwagę na senacki projekt Ustawy o przeciwdziałaniu marnowaniu żywności, który choć wpłynął do sejmu jeszcze w marcu 2018 roku, to przyjęty w formie ustawy został dopiero 19 lipca 2019 roku. Zgodnie z treścią tego aktu prawnego każdy sprzedawca żywności będzie zobowiązany do zawarcia z organizacją pozarządową umowy dotyczącej nieodpłatnego przekazywania żywności spełniającej wymogi prawa żywnościowego, ale nieprzeznaczonej do sprzedaży, szczególnie ze względu na wady wyglądu tej żywności albo jej opakowań, z przeznaczeniem na wykonywanie przez tę organizację zadań w zakresie pomocy społecznej, wspierania rodzin i systemu pieczy zastępczej lub działalności charytatywnej polegającej głównie na przekazywaniu żywności osobom potrzebującym lub prowadzeniu zakładów żywienia zbiorowego dla osób potrzebujących. Z kolei na organizacjach pozarządowych będzie spoczywał obowiązek

sporządzenia corocznego sprawozdania ze sposobu wykorzystania otrzymanej żywności oraz wykorzystania środków pochodzących z opłat. W *Kalendarium zmian prawnych* jest także mowa o zmianie Ustawy o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie, która wprowadza w nowym rozdziale 5a Radę Dialogu z Młodym Pokoleniem – organ opiniotawczo-doradczy Przewodniczącego Komitetu do spraw Pożytku Publicznego. Do zadań Rady będzie należeć przede wszystkim wyrażanie opinii w sprawach dotyczących stosowania Ustawy o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie w zakresie dotyczącym młodego pokolenia, wyrażanie opinii o projektach aktów prawnych oraz programach rządowych w zakresie dotyczącym młodego pokolenia, inicjowanie i wspieranie działań na rzecz zwiększania poziomu

partycypacji obywatelskiej młodych ludzi w Polsce, tworzenie forum dialogu między organizacjami pozarządowymi i innymi instytucjami społecznymi a organami władzy publicznej w zakresie dotyczącym młodego pokolenia oraz wspieranie działalności instytucji dialogu obywatelskiego działających na rzecz młodego pokolenia, ze szczególnym uwzględnieniem młodzieżowych rad gmin. Marta Świącka zwraca ponadto uwagę na finał prac związanych z opracowaniem modelu centrów usług społecznych. Zgodnie z ustawą przyjętą 19 lipca 2019 roku model ten będzie wdrażany od początku przyszłego roku. Warto przypomnieć, że w świetle zamysłu autorów tej koncepcji centra usług społecznych mają na celu rozwój i integrację systemu usług społecznych na poziomie lokalnym.

Zapraszamy do lektury!